

Zapad-2009

#Lotnictwo wojskowe #Strategia i polityka 25 września 2009

Na terenie Białorusi i Rosji trwają manewry Zapad-2009 (Zachód-2009). 21 września ćwiczenia weszły w główną, aktywną fazę.



Największe rosyjsko-białoruskie ćwiczenia w historii, którymi dowodzi minister obrony Białorusi, gen. płk Leonid Malcew (ze strony rosyjskiej - szef sztabu generalnego SZ Nikołaj Makarow), obejmują obronę wyznaczonych, ważnych strategicznie rejonów i obiektów wojskowych. W manewrach poza wojskami lądowymi bierze udział lotnictwo i marynarka wojenna. Ważną rolę odgrywa też zaplecze logistyczne, w tym ponad 20 punktów żywienia z połowymi piekarniami.

W ćwiczeniach bierze udział 220 czołgów, 470 pojazdów opancerzonych, 230 dział, 60 samolotów (w tym strategiczne bombowce Tu-160 i Tu-95MS z Engelsa, oraz Tu-22M3 z Solcow, a także - po raz pierwszy w historii - nowe samoloty myśliwsko-bombowe Su-34, które - wraz z Su-24M - przyleciały 16 września z Lipiecka) i 40 śmigłowców oraz 12,5 tysięcy żołnierzy (blisko połowa z nich to Rosjanie). Rozpoznanie i dowodzenie w powietrzu zapewniają samoloty A-50. Ze strony rosyjskiej uczestniczą pododdziały 20. armii Moskiewskiego okręgu wojskowego, Floty Bałtyckiej (wspieranej przez 5 okrętów desantowych Floty Północnej i Czarnomorskiej, które zawinęły do Bałtyjska) oraz jednostki WWS i PWO. Aby nadać ćwiczeniom większego realizmu zmobilizowano blisko 2 tysiące białoruskich rezerwistów, z których część zorganizowało oddziały nieregularne (partyzanckie). Wojska ćwiczą m.in. przeprawę przez rzekę Berezyna w warunkach przeciwdziałania przeciwnika.

Według scenariusza, Białoruś atakuje nieokreślony przeciwnik, a wojska rosyjskie pomagają odeprzeć natarcie. W ocenie obserwatorów, szczególnie dużą rolę w powodzeniu przedsięwzięcia odgrywa przygotowanie ideologiczne. Do wzmocnienia morale żołnierzy wykorzystywane są m.in. przewożne sale projekcyjne, mieszczące ponad 120 widzów. Manewry zaplanowano na 3 tygodnie - od 8 do 29 września.

W ćwiczeniach biorą udział czołgi 4. Kantemirowskiej brygady pancernej, które na Białoruś zostały dowieszone transportem kolejowym. Ich atak jest wzmocniony desantem pododdziałów 98. Dywizji desantowo-powietrznej WDW z samolotów Ił-76MD i żołnierzy transportowanych śmigłowcami Mi-8. Z kolei batalion ze składu 106. Dywizji ma desantować się na wybrzeżu Bałtyku.

W czasie ćwiczeń bombowce rosyjskich WWS testują nowe systemy automatycznego wskazywania celów. W urządzenia opracowane przez Gefest IT zostały wyposażone samoloty Su-24M i Tu22M3. System działa w czasie rzeczywistym i przydziela samolotom optymalne z punktu widzenia ich skuteczności cele.

Rosyjskie lotnictwo bazuje w Maczuliszczu, Osowcach i Baranowiczach, a samoloty MiG-29 i Su-24 mają lądować na drogowych odcinkach lotniskowych (funkcjonują one na praktycznie wszystkich ważniejszych drogach Białorusi). Rosyjskie i białoruskie bombowce będą atakować cele na 174. poligonie lotniczym Domanowo, 210. poligonie Rużany i 230. Obuz-lesnowskim poligonie ogólnowojskowym pod Brześciem, na którym ataki będą odpyierać jednostki lądowe. Ten ostatni poligon jest głównym terenem ćwiczeń.

Ćwiczenia przebiegają w fatalnych warunkach atmosferycznych, w deszczu i silnym zachodnim wietrze. Z ich powodu zrezygnowano z zaplanowanego na dziś lądowania na drodze M-1/E-30 Brześć - Mińsk - Moskwa (duży fragment drogi zamknięto między 9:00 a 16:00, a na sąsiednich odcinkach ustawiono znaki Niskolejące samoloty i ograniczono prędkość do 60 km/h). Białoruskie samoloty MiG-29UB z 927. myśliwskiej bazy lotniczej Bierieza i Su-25UB z 206. szturmowej bazy lotniczej w Lidzie, osłanianie przez śmigłowce Mi-24, imitowały jedynie lądowanie, przelatując ok. 100 m nad drogą. Komentatorzy oceniają, że to kompromitacja białoruskiego lotnictwa, którego piloci są słabo wyszkoleni i dysponują niewielkim nalotem. Dodają, że pogodą tłumaczone są także inne niepowodzenia w czasie ćwiczeń. Z kolei wojskowi tłumaczą, że dobrze pamiętają niedawną katastrofę białoruskiego Su-27 w Radomiu i nie chcą dopuścić do kolejnej.

Białoruscy piloci ćwiczyli już w br. lądowania na drogach. 14 kwietnia po raz pierwszy w historii na drodze lądowała para szturmowców Su-25UB z 206. bazy lotniczej w Lidzie. 4 sierpnia na drogowym odcinku lotniskowym lądowały myśliwce MiG-29 i Su-27 z 61. bazy lotniczej w Baranowiczach. Także w 2008 dwukrotnie - w maju i wrześniu -

ćwiczone lądowania na drogach ([Białorusini lądują na autostradzie](#), 2008-10-21).

W ramach ćwiczeń na poligon Aszułuk niedaleko Astrachania zostały przetransportowane białoruskie jednostki uzbrojone w kompleksy przeciwlotnicze S-300. Mają one, wspólnie z rosyjskimi S-300 i S-400, ćwiczyć strzelanie do realnych celów powietrznych (na Białorusi nie ma do tego warunków). Na lotnisko koło Astrachania przyleciało 6 białoruskich samolotów, które ćwiczą atakowanie celów naziemnych i powietrznych. Jednostki przeciwlotnicze ćwiczą też na poligonie Telemba w Kraju Zabajkalskim.

Warto przypomnieć, że Rosja i Białoruś w lutym podpisały umowę o budowie wspólnego systemu obrony powietrznej. W jej ramach terytorium białoruskie jest wysuniętym obszarem obrony. Według dowódcy rosyjskich WWS, gen. Aleksandra Zielina, są na nim instalowane radiolokatory zdolne do wykrywania nisko lecących celów - od Bałtyku do Ukrainy. W skład jednolitego systemu wchodzi 5 jednostek lotniczych, 10 jednostek raketowych, 5 radiotechnicznych i jedna wre - rozlokowane na Białorusi, w Obwodzie Kaliningradzkim i na zachodzie Rosji.

Przeciwko manewrom w realizowanym obecnie kształcie protestuje białoruska opozycja. Jej przedstawiciele uważają, że wprowadzenie na terytorium Białorusi rosyjskich wojsk może oznaczać zwiększenie wpływów Moskwy. Na zakończenie ćwiczeń - 29 września ma dojść do spotkania prezydentów obu państw - Dmitrija Miedwiediewa i Aleksandra Łukaszenki. Z powodu niespotykanych wcześniej napięć między obu państwami, nie ma pewności, czy do dojdzie ono ostatecznie do skutku.

Powiązane wiadomości

[Zapad-2009 \(2009-09-25\)](#)

[Białorusini lądują na autostradzie \(2008-10-21\)](#)

© Wszelkie prawa zastrzeżone, 2007-2026 Altair Agencja Lotnicza Sp. z o. o